

Dwie pieczęcie miejskie Wąwolnicy

Wąwolnica – dziś niewielka osada, położona nad rzeką Bystrą w zachodniej części Płaskowyżu Nałęczowskiego, w średniowieczu była jednym z bardziej liczących się ośrodków miejskich Lubelszczyzny. Związane z funkcjonowaniem wczesnośredniowiecznego grodu początki Wąwolnicy, jak również moment prawnej lokacji miasta, do dziś są wyjaśniane przez historyków i archeologów¹. W niniejszym artykule skoncentruję się wyłącznie na drugim z wymienionych problemów, a właściwie związanej z nim tajemnicy dwóch wąwolnickich pieczęci miejskich.

W oparciu o zachowane bardzo skąpe źródła pisane można stwierdzić, że Wąwolnica posiadała dokument lokacyjny najprawdopodobniej już w XIV stuleciu, skoro w czternastowiecznych zapisach określano ją mianem „civitas”². Za istnieniem takiego aktu przemawia pośrednio zapis w dokumencie Kazimierza Jagiellończyka, który informuje o przeniesieniu Wąwolnicy „de iure Polonico et quovis alio” na prawo magdeburskie³. Do powyższych ustaleń niewiele więcej wnoszą badania archeologiczne. Na podstawie wyników prac wykopaliskowych przeprowadzonych na wąwolnickim Wzgórzu Kościelnym (w miejscu, gdzie usytuowane było średniowieczne miasto) ustalono jedynie, że mury miejskie, otaczające średniowieczną Wąwolnicę, zostały wzniesione prawdopodobnie w czasach panowania Kazimierza Wielkiego.⁴

¹ Zob. Arch.KUL, mps, sygn. 51 129, K. Pisarek-Małysek, *Osadnictwo w granicach dorzecza Bystrej i dorzecza Grodarza w okresie od VI do końca XV wieku. Studium archeologiczno-historyczne*, cz. 1, Lublin 2005, s. 88–95, 186–193, 286–359.

² Według Henryka Samsonowicza terminy „cives”, „civitas” stosowane były w odniesieniu do gmin rządzących się prawem niemieckim, zob. *idem*, *Miasto i wieś na prawie niemieckim w późnym średniowieczu Polski* (na marginesie pracy S. Kurasia, *Przywileje prawa niemieckiego miast i wsi małopolskich XIV–XV wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971), „Przegląd Historyczny”, 1972, t. 53, z. 3, s. 502. Również według Stanisława Kurasia wszelkie wzmianki o „civitas, oppidum, cives, oppidani” pojawiające się od pierwszej połowy XIV w. w źródłach pisanych „można i trzeba uznawać za dowód istnienia miasta na prawie niemieckim”, zob. *idem*, *Przywileje prawa niemieckiego miast i wsi małopolskich XIV–XV wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971, s. 103.

³ ZDM, wyd. I. Sułkowska-Kuraś, St. Kuraś, cz. 8: *Dokumenty z lat 1435–1450*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1975, dok. nr 2514, s. 322–323.

⁴ Arch.WOSOZ, mps, sygn. 13 270, *Wąwolnica, stan. 1 – Wzgórze Kościelne. Dokumentacja z badań wykopaliskowych przeprowadzonych w 1999 r.*, oprac. I. Kutylowska, A. Stachyra, Lublin 2000; Arch.WOSOZ, mps, sygn. 14 108, *Wąwolnica, woj. lubelskie, Wzgórze Kościelne – stanowisko 1. Materiały pozyskane podczas nadzorów archeologicznych w 1999 r. do badań nad początkami miasta i jego parafialnej, murowanej świątyni pw. św. Wojciecha*, oprac. I. Kutylowska, Lublin 2000; Arch.WOSOZ, mps, sygn. 14 189, *Dokumentacja z archeologicznych badań weryfikacyjno-sondazowych prowadzonych w lipcu 2000 roku w Wąwolnicy na Wzgórzu Kościelnym – stan. 1*, oprac. I. Kutylowska, Lublin 2001; Arch.WOSOZ,

Nowych informacji dostarczają dość intrygujące pieczęcie miejskie Wąwolnicy. Warto im się bliżej przyjrzeć, ponieważ z całą pewnością mają one jakiś związek z początkami prawnej egzystencji wąwolnickiego ośrodka miejskiego. Pierwsza, starsza pieczęć, o średnicy około 64 mm⁵, posiada legendę kapitałową z elementami uncjały w napisie S(IGILLUM) *CIVITATIS*DE*KVNIGISBERG* (Pieczęć Miasta Kunigisberg)⁶. W zakratkowanym i zakropkowanym polu znajduje się wizerunek św. Jerzego na koniu, zwróconego w prawo, z dzidą i tarczą w rękę, który przebija pełzającego u jego nóg skrzydlatego smoka, o skręconej szyi i ogonie⁷ (il. 1–2). Pieczęć ta od dawna budziła duże zainteresowanie naukowców. W drugiej połowie XIX w. dwóch niemieckich badaczy – Friedrich August Vossberg⁸ oraz Otto Hupp⁹ potraktowało ją jako pieczęć miejską Bydgoszczy (pomyłkę spowodowała zbieźność nazw Kunigesburg [Kunigisberg] występujących na wąwolnickiej pieczęci oraz w pochodzącym z 1346 r. dokumencie lokacyjnym Bydgoszczy nazwanej w tym akcie miastem Kunigesburg¹⁰). Jednak w tym samym czasie za pieczęć miasta Wąwolnicy uznał

mps, sygn. 15 134, *Dokumentacja z archeologicznych badań weryfikacyjno-sondażowych przeprowadzonych w lipcu 2001 roku w Wąwolnicy na Wzgórzu Kościelnym – stan. 1*, oprac. I. Kutylowska, Lublin 2002; Arch.WOSOZ, mps, sygn. 19 108, *Wąwolnica, woj. Lubelskie, Wzgórze Kościelne – stan. 1, 2002 rok, dokumentacja z badań sondażowo-weryfikacyjnych przeprowadzonych w lipcu 2001 roku w Wąwolnicy na Wzgórzu Kościelnym – stan. 1*, oprac. I. Kutylowska, Lublin 2002; Arch.PBiNA, mps, sygn. 196, *Sprawozdanie z nadzoru archeologicznego nad pracami ziemnymi związanymi z budową kanalizacji sanitarnej w Wąwolnicy*, oprac. E. Mitrus, M. Matyaszewski, Lublin 2001; I. Kutylowska, *Miasto, zamek i sanktuarium na Wzgórzu Kościelnym w Wąwolnicy*, [w:] *Archeologiczne odkrycia na obszarze Kazimierskiego Parku Krajobrazowego*, red. E. Banasiewicz-Szykuła, Lublin 2000, s. 55–68; eadem, *Nowe dane do badań nad początkami miasta Wąwolnicy i jego murowanej świątyni p. w. św. Wojciecha pozyskane podczas nadzorów archeologicznych w 1999 r.*, „*Archeologia Polski Środkowowschodniej*”, 2000, t. 5, s. 173–180; eadem, *Nieznane materiały źródłowe do dziejów Wąwolnicy z badań 2000*, „*Archeologia Polski Środkowowschodniej*”, 2001, t. 6, s. 155–167; eadem, *Średniowieczne miasto Wąwolnica w świetle źródeł archeologicznych i pisanych*, „*Archeologia Polski Środkowowschodniej*”, 2005, t. 7, s. 253–258. Zob. także: Arch.KUL, mps, sygn. 51 129, K. Pisarek-Małyszczek, *op. cit.*, s. 334–359 oraz eadem, *Wąwolnica w średniowieczu*, Lublin 2007, tam też dokładne omówienie problemu.

⁵ Identyczne wymiary średnicy podał H. Seroka, zob. *idem*, *Herby miast małopolskich do końca XVIII wieku*, Warszawa 2002, s. 101. Natomiast u M. Gumowskiego napotykać możemy niewielkie różnice w wymiarach średnicy wąwolnickiej pieczęci: 65 mm (*idem*, *Pieczęcie i herby miejscowości województwa lubelskiego*, Lublin 1959, s. 90) albo też 62 mm (*idem*, *Najstarsze pieczęcie miast polskich XIII i XIV wieku*, Toruń 1960, s. 235).

⁶ H. Seroka, *op. cit.*, s. 101.

⁷ Taki sam opis podaje M. Gumowski, zob. *idem*, *Najstarsze pieczęcie miast polskich...*, s. 235. Zbliżony opis wąwolnickiej pieczęci znajduje się również u Henryka Seroki, przy czym według tego autora św. Jerzy na omawianej pieczęci zwrócony jest w lewo, zob. *idem*, *op. cit.*, s. 101.

⁸ F.A. Vossberg, *Wappenbuch der Städte des Grossherzogthums Posen*, Berlin 1866, s. 7.

⁹ O. Hupp, *Wappen und Siegel der Deutschen Staedte*, Heft 2: *Pommern, Posen und Schlesien*, Frankfurt 1898, s. 44.

¹⁰ Chodzi o dokument lokacyjny wystawiony w 1346 r. przez Kazimierza Wielkiego dla miasta o nazwie Kunigesburg [„królewski gród”] (tłum. za: M. Borzestowski, *Lokacja miasta Bydgoszczy*, „*Zapiski Historyczne*”, 1957, t. 23, z. 1–3, s. 145), położonego przy (obok) grodu (zamku) Bydgoszcz [„(...) ad castrum Bydgoszcz oppidi nomine Kunigesburg”] (KDP, wyd. L. Ryzyszczewski, A. Muczkowski, t. 2, cz. 2, Warszawa 1852, dok. nr 496, s. 694–701). Przez część badaczy dokument ten został uznany za akt lokacyjny Wąwolnicy. Dla wyjaśnienia należy dodać, że na miejskiej pieczęci Wąwolnicy aż do XIX w. figurował napis:

ją Henryk Wiercieński¹¹, któremu właściwie znane były dwie pieczęcie miejskie Wąwolnicy – jedna z napisem „Kunigisberg” (starsza) i druga z napisem „SIGILLUM OPPIDI

S**CIVITATIS**DE**KVNIGISBERG** [Kunigesberg – „królewska góra”] (tłum. za: M. Borzestowski, *op. cit.*, s. 145). Zbieżność tych dwóch nazw wprowadziła w historiografię spore zamieszanie. M. Gumowski jako pierwszy uznał 1346 r. za datę lokacji Wąwolnicy (*idem, Mennica bydgoska*, Toruń 1955, s. 5–6; *idem, Pieczęcie i herby miejscowości...*, Lublin 1959, s. 90–91). W swoich publikacjach podkreślał, że intrygujący dokument Kazimierza Wielkiego z całą pewnością należy wiązać z lokacją Wąwolnicy, a nie z miastem Bydgoszcz [właśnie ze względu na obecność nazwy Kunigesberg (Kunigesberg) zarówno w dokumencie z 1346 r., jak i na pieczęci miejskiej Wąwolnicy] (*idem, Mennica...*, s. 5–6). Trzeba zaznaczyć, iż przeciwko powyższej tezie natychmiast wystąpił M. Borzestowski, który po przeprowadzeniu krytyki źródłowej zarówno kontrowersyjnego aktu prawnego, jak i innych znanych mu źródeł pisanych, dotyczących Bydgoszczy, udowodnił, że dokument wystawiony w 1346 r. był aktem lokacyjnym nie Wąwolnicy, lecz Bydgoszczy, za czym m.in. przemawiały wymienione w nim granice zakładanego miasta (nad rzeką Brdą, zaś jako graniczne podane zostały wsie położone wokół późniejszej Bydgoszczy). Ponadto autor ten stwierdził, iż M. Gumowski nie zwrócił uwagi na jeden detal, mianowicie na niewielkie różnice w pisowni nazw: Kunigesburg, co oznacza „królewski gród” oraz Kunigesberg, co można tłumaczyć jako „królewska góra” (*idem, Lokacja miasta Bydgoszczy, „Zapiski Historyczne”, 1957, t. 23, z. 1–3, s. 141–145*). Należy dodać, że ostatnio bardzo wnikliwą analizę dokumentu z 1346 r. przeprowadzili raz jeszcze: J. Maciejewski (*idem, Lokacja miasta Bydgoszczy, [w:] Bydgoszcz – 650 lat praw miejskich*, red. M. Grzegorz, Z. Biegański, Bydgoszcz 1996, s. 23–36) i R. Kabaciński (*idem, Dzieje bydgoskiego przywileju lokacyjnego, [w:] Bydgoszcz – 650 lat...*, s. 37–44). O dokumencie tym pisał również: T. Nowakowski (zob. *idem, Uwagi o arendzie dokumentu Kazimierza wielkiego z 19 kwietnia 1346 roku, [w:] Bydgoszcz – 650 lat...*, s. 45–50; *idem, Kazimierz Wielki a Bydgoszcz*, Toruń 2003, s. 122–130). Ustalenia wymienionych autorów oczywiście potwierdziły wyniki wcześniejszych badań M. Borzestowskiego. Niestety, mimo miazdzącej krytyki M. Borzestowskiego, z którą spotkała się teza M. Gumowskiego, podobny błąd łączenia dokumentu wystawionego w 1346 r. z Wąwolnicą popełnili również inni badacze. W kilku naukowych i popularnonaukowych opracowaniach 1346 r. figuruje jako data lokacji wąwolnickiego ośrodka miejskiego – zob. np. Arch.WOSZ, mps, sygn. 7428, *Wąwolnica, woj. lubelskie, pow. puławski. Studium historyczno-urbanistyczne do planu zagospodarowania przestrzennego miasteczka, opracowane na zlecenie Ośrodka Dokumentacji Zabytków w Warszawie*, oprac. J. Kozakiewicz, Warszawa 1965, s. 9; Arch.ROBiDZ, mps, b. sygn., *Wytoczne konserwatorskie do planu ogólnego zagospodarowania Wąwolnicy, pow. Puławy, woj. lubelskie*, oprac. J. Teodorowicz-Czerepińska, Lublin 1974, s. 1; J. Teodorowicz-Czerepińska, *Zamki Kazimierza Wielkiego na Lubelszczyźnie, „Kalendarz Lubelski”, 1972, nr 13, s. 66*; H. Samsonowicz, M. Bogucka, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1986, s. 87; Arch.WOSZ, mps, sygn. 14 189, *Dokumentacja z archeologicznych badań weryfikacyjno-sondażowych...*, s. 24. Natomiast H. Samsonowicz jako przybliżoną datę lokacji Wąwolnicy podał okres po 1373 r. Niestety autor nie poinformował czytelnika, skąd zaczerpnął powyższą informację (zob. *idem, Tendencje rozwoju sieci miejskiej w Polsce późnośredniowiecznej, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 1980, r. 28, nr 3, s. 343*). Wzmiankowani badacze najczęściej nie podali nawet źródła, z którego zaczerpnęli informacje na ten temat, co oznacza, iż najprawdopodobniej nie znali dokumentu, który wystawiony został pod tą właśnie datą. Przypuszczalnie wiedza ich opierała się na którejś z publikacji M. Gumowskiego. Tak było prawdopodobnie w przypadku: J. Teodorowicz-Czerepińskiej, zob. *eadem, Zamki Kazimierza...*, s. 66; H. Samsonowicza i M. Boguckiej, zob. *idem, eadem, op. cit.*, s. 87 oraz I. Kutylowskiej, zob. Arch.WOSZ, mps, sygn. 14 189, *Dokumentacja z archeologicznych badań weryfikacyjno-sondażowych...*, s. 24. By uniknąć snucia dalszych błędnych teorii na ten temat przez przyszłych badaczy dziejów Wąwolnicy, raz jeszcze chcę podkreślić, że dokument z 1346 r. nie jest aktem lokacyjnym Wąwolnicy, lecz Bydgoszczy.

¹¹ zob. m.in. H. Wiercieński, *Dwie stare pieczęci, „Tygodnik Ilustrowany”, 1899, nr 24, s. 477*. O pieczęciach wąwolnickich H. Wiercieński pisał już wcześniej, próbując słowo Kunigisberg wywodzić od litewskiego słowa „Kunigas”, oznaczającego księcia lub też nakrycie głowy. Stąd H. Wiercieński uznał, że Wąwolnica była najbardziej wysuniętym posterunkiem plemion litewskich. Oczywiście hipoteza ta wywołał natychmiastową krytykę. Wypowiedź Wiercieńskiego oraz polemikę z jego tezą, zob. b.a. *Przyczynek do sfragistyki polskiej, „Przegląd Bibliograficzno-Archeologiczny”, 1882, t. 3, s. 415–419*.

WAVELNICENSIS”¹² (młodsza, o której będzie mowa niżej). Oryginalne tłoki obu tych pieczęci jeszcze w latach 80. XIX w. były przechowywane w miejskim magistracie w Wąwolnicy. Tam też widział je Henryk Wiercieński. Kolejne badania nad starszą, a także i młodszą pieczęcią przeprowadził Marian Gumowski¹³, a po nim Henryk Seroka. W tym miejscu warto przyrzeć się ustaleniom obu autorów. Rozpocznę od Mariana Gumowskiego, według którego starsza pieczęć Wąwolnicy (z napisem „Kunigisberg”) pochodziła z XIV w., z czasów panowania Kazimierza Wielkiego. Niestety, autor nie podał, na jakiej podstawie tak precyzyjnie wydatował ową pieczęć, tym bardziej, że znał tylko osiemnastoi dziewiętnastowieczne dokumenty, przechowywane w Archiwum Państwowym w Lublinie, na których widniał odcisk tej właśnie pieczęci¹⁴. Natomiast druga, młodsza pieczęć, z napisem: „SIGILLUM OPPIDI WAVELNICENSIS” (Pieczęć Miasta Wąwolnicy) pochodziła zdaniem Gumowskiego z XVII lub XVIII stulecia, jednak także i w tym przypadku autor nie określił, na jakiej dokładnie podstawie ustalił taką chronologię pieczęci. Jako przykład M. Gumowski podał jedynie dokument z 1808 r., przechowywany w lubelskim Archiwum i opieczętowany tą właśnie pieczęcią¹⁵ (niestety, nie natrafiłam na taki dokument podczas kwerendy prowadzonej przeze mnie w Archiwum Państwowym w Lublinie). Z kolei z ustaleń Henryka Seroki wynika, że pierwsze znane użycie starszej pieczęci Wąwolnicy poświadczane jest dopiero przy dokumentach pochodzących z lat 1581–1582¹⁶. Zdaniem tego autora nie wiadomo więc, czy owa pieczęć rzeczywiście używana była już w XIV (jak to przyjął Gumowski), a nawet w XV w.¹⁷ Seroka skłonny jest uznać, iż pieczęć z nazwą Kunigisberg została w XV lub XVI stuleciu przeniesiona do Wąwolnicy z innego miasta¹⁸. Dopiero w XVII w. władze Wąwolnicy zdecydowały się na wykonanie nowego

¹² H. Wiercieński, *Dwie stare...*, s. 477. Tam też zostały opublikowane wizerunki obu pieczęci, zob. ryc. 4-5.

¹³ Autor ten przeprowadził dogłębne studia nad pieczęcią oraz herbem zarówno Wąwolnicy, jak i Bydgoszczy (na pieczęci i w herbie Bydgoszczy widnieje brama z trzema basztami oraz napis Bromburg lub Bydgoszcz, zob. *idem*, *Mennica...*, s. 5, *Herby miast polskich*, Warszawa 1960, s. 34), usuwając w ten sposób wszelkie wątpliwości dotyczące przynależności pieczęci z napisem S(SIGILLUM)*CIVITATIS*DE*KVNIGISBERG* do miasta Wąwolnicy, zob. *idem*, *Mennica...*, s. 5–6; *Pieczęcie i herby miejscowości...*, s. 90; *Najstarsze pieczęcie miast polskich...*, s. 18, 235–236; *Herby...*, s. 28, 34, 37.

¹⁴ M. Gumowski, *Pieczęcie i herby miejscowości...*, s. 90.

¹⁵ *Ibidem*, s. 90–91.

¹⁶ H. Seroka, *op. cit.*, s. 41.

¹⁷ *Ibidem*, s. 41.

¹⁸ *Ibidem*, s. 41. Zdaniem Henryka Seroki „umieszczenie w (wąwolnickiej) pieczęci św. Jerzego wskazywałoby na jego związek z kościołem parafialnym. Ten tymczasem wzniesiony został około 1348 r. pod wezwaniem św. Wojciecha, na przedmieściu zaś istniał kościół św. Marii Magdaleny” (*ibidem*, s. 41). Warto jednak zwrócić uwagę, iż z badań przeprowadzonych przez Wojciecha Danielskiego wynika, że do 1420 r. uroczystości św. Wojciecha i św. Jerzego (kult św. Jerzego był starszy od kultu św. Wojciecha) często obchodzone były tego samego dnia tj. 23 kwietnia (por. W. Danielski, *Kult św. Wojciecha na ziemiach polskich w świetle przedtrydenckich ksiąg liturgicznych*, Lublin 1997, s. 42–47). Można więc zakładać, iż fakt łączenia do początków XV w. kultów tych dwóch świętych miał pewien wpływ na dobór patrona miasta Wąwolnicy (św. Jerzy) i wezwania znajdującego się w mieście kościoła parafialnego (św. Wojciech) [na temat funkcjonowania wąwolnickich kościołów, zob. Arch.KUL, mps, sygn. 51 129, K. Pisarek-Małyżek, *op. cit.*, s. 319–359 oraz *eadem*, *Przyczynek do dziejów kościołów św. Wojciecha*

stempla pieczętnego z nazwą „Wawelnica”, jednak stara pieczęć nadal, bo aż do XVIII w., była używana do opieczętowywania dokumentów¹⁹. Należy dodać, że w przypadku młodszej pieczęci Seroka, podobnie jak Gumowski, nie podał skąd zaczerpnął informacje o jej powstaniu w XVII stuleciu²⁰.

Przytoczone powyżej ustalenia obu badaczy nie są do końca wiarygodne. Ponowna, przeprowadzona przeze mnie kwerenda źródłowa wykazała brak czternastowiecznych dokumentów opieczętowanych starszą (z napisem „Kunigisberg”) pieczęcią Wąwolnicy. Podczas badań został natomiast odkryty nieznanый zarówno Gumowskiemu, jak i też Seroce dokument, wystawiony przez wąwolnickiego podwójciego („Stanislaus Wilczko viceadvocatus”) w 1424 r., na mocy którego poświadczono zostało prawo własności, przysługujące trzem braciom – Stanisławowi, Wojciechowi oraz Maciejowi z Maszek do zakupionych łąnów i łąk. Bardzo ważny dla moich badań okazał się zapis, znajdujący się w powyższym poświadczeniu, z którego dowiadujemy się, że „na (...) rzecz świadectwa Pieczęć naszego Miasta jest zawieszona przy dokumencie (...)”. Przywieszoną pieczęcią była ta z wizerunkiem św. Jerzego zabijającego smoka oraz napisem w otoku: S*CIVITATIS*DE*KVNIGISBERG*²¹ (il. 1), skopiowana przez Wiercieńskiego, który tak

i św. Marii Magdaleny w Wąwolnicy, „Roczniki Humanistyczne”, 2003, t. 51, z. 2, s. 209–220]. Trzeba również dodać, iż św. Jerzy zabijający smoka występował nie tylko na tło pieczętnym, ale także w herbie miasta Wąwolnicy (na temat herbu zob. M. Gumowski, *Pieczęcie i herby miejscowości...*, s. 90; *idem*, *Herby miast polskich*, Warszawa 1960, s. 37; *Miasta polskie w tysiącleciu*, t. 1, red. M. Siuchmiński i in., Wrocław–Warszawa–Kraków 1965, tablica nr 57. Natomiast F.A. Vossberg, oczywiście błędnie, uznał nie tylko pieczęć, ale również i herb Wąwolnicy za pieczęć i herb Bydgoszczy, zob. *idem*, *Wappenbuch der...*, s. 7).

¹⁹ H. Seroka, *op. cit.*, s. 42.

²⁰ *Ibidem*, s. 42.

²¹ BHL, rkps. 1828, *Bruliony artykułów, odpisy dokumentów i notaty H. Wiercieńskiego dotyczące Nałęczowa, Wąwolnicy i okolic. Ze spuścizny po H. Wiercieńskim*, k. 30–30 {verso}. Dokument oraz wizerunek pieczęci pochodzą z odpisu Henryka Wiercieńskiego, sporządzonego w XIX w. na podstawie oryginału, przechowywanego w archiwum wąwolnickim. Warto dodać, że szereg odpisów średniowiecznych dokumentów dotyczących dziejów Wąwolnicy zostało sporządzonych na przełomie XIX i XX stulecia właśnie przez H. Wiercieńskiego oraz przez Hieronima Łopacińskiego. Oryginały powyższych dokumentów w tym czasie przechowywane były jeszcze w archiwum parafialnym w Wąwolnicy, w którym obaj badacze przeprowadzili gruntowną kwerendę źródłową. Niestety, wąwolnickie archiwum w okresie drugiej wojny światowej uległo rozproszeniu – część materiałów zaginęła, nieliczne obecnie znajdują się w zbiorach innych bibliotek i archiwów (Wojewódzka i Miejska Biblioteka im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie, Biblioteka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Archiwum Państwowe w Lublinie). Nie ma żadnych podstaw, by odpisy te traktować jako mało wiarygodne. Niektóre z nich wydał wybitny badacz średniowiecznych dokumentów – S. Kuraś (zob. np. ZDKiDK, wyd. S. Kuraś, cz. 1: 1063 – 1415, Lublin 1965, dok. nr 198, s. 338–340). Ponadto, jeżeli porównamy odpisy sporządzone przez Łopacińskiego z zachowanymi oryginałami dokumentów, okazuje się, iż są one identyczne (zob. np. BHL, rkps 1421, *Odpisy dokumentów Wąwolnicy, ze spisem praw i przywilejów tejże* (r. 1413–803, odpisy dokumentów sporządzone przez Łopacińskiego), k. 31–32 {verso} i BKUL, Fotokopia dokumentu pergaminowego nr 2; BHL, rkps 1421, *Odpisy dokumentów Wąwolnicy, ze spisem praw...*, k. 19–19 {verso} i ZDM, wyd. Stanisław. Kuraś, cz. 1: Dokumenty z lat 1257–1420, Wrocław–Warszawa–Kraków 1962, dok. nr 147, s. 188–189 (oryginał dokumentu nie zachował się, treść aktu znany z kopii z Metryki Koronnej – ks. 31, s. 73–74 wg transumptu króla Zygmunta Starego z 14 lutego 1518 r.); BHL, rkps 1421, *Odpisy dokumentów Wąwolnicy, ze spisem praw...*, k. 40–41 i ZDM, wyd. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, cz. 6: *Dokumenty króla Władysława Jagiełły z lat 1386–1417*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1974, dok. nr 1690, s. 250–251 (jest to opublikowany ory-

ją opisał: „przy dokumencie²² zawieszona pieczęć woskowa wielkości jak obok – wycisk pieczęci na laku czarnym”²³.

Na tej podstawie stwierdzam, że najstarszy znany obecnie wizerunek wąwolnickiej pieczęci nie pochodzi bynajmniej, jak sugerował to Seroka, z końca XVI w. (opisany przez Serokę odcisk pieczęci znajduje się w uzupełnieniu do zeznania podatkowego z lat 1581–1582 wymienionych imiennie mieszkańców Wąwolnicy²⁴), lecz z poświadczenia własnościowego wystawionego w początkach XV stulecia przez przedstawicieli sądu miejskiego Wąwolnicy. Nie można więc przyjąć hipotezy Seroki, mówiącej o przeniesieniu do Wąwolnicy w XV lub XVI w. interesującej nas pieczęci z innego miasta, ponieważ już w początkach XV stulecia Wąwolnica legitymowała się ową „dziwną” pieczęcią. Datacja dokumentu na 1424 r. znacznie przybliżyła nas do określenia prawdopodobnego czasu powstania wąwolnickiego ośrodka miejskiego na XIV w.²⁵ Należy w tym miejscu dodać, że odcisk pieczęci z napisem „Kunigisberg” figuruje na wielu osiemnasto-²⁶ i dziewiętnastowiecznych²⁷ dokumentach, wystawionych przez wąwolnickie władze miejskie (il. 2), zaś ostatnie zapisy pieczętowane w ten sposób pochodzą z 1808 r.²⁸ Możliwe, iż Henryk Seroka nie znał większości owych odcisków starszej pieczęci Wąwolnicy. Jego zdaniem nie istnieją dokumenty z 1775 i 1805 r. pieczętowane tą pieczęcią²⁹. Wystarczy jednak przejrzeć zespół archiwalny zawierający akta miasta Wąwolnicy z lat 1477–1811, by znaleźć owe „nieistniejące” akta³⁰. Jak już wcześniej wspomniałam, nie wiadomo również skąd Gumowski oraz Seroka zaczerpnęły informacje na temat XVII-wiecznego lub też XVIII-wiecznego pochodzenia drugiej pieczęci Wąwolnicy (z napisem w otoku: „SIGILLUM OPPIDI WAVELNICENSIS”, o średnicy około 34 mm i wizerunkiem zwróconego w lewo św. Je-

ginał dokumentu przechowywanego w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie); BHL, rkps 1421, *Odpisy dokumentów Wąwolnicy, ze spisem praw...*, k. 56–56 {verso} i ZDM, cz. 8, dok. nr 2514, s. 322–323 (jest to opublikowany oryginał dokumentu przechowywanego w Archiwum Państwowym w Lublinie).

²² Chodziło o oryginał dokumentu.

²³ BHL, rkps. 1828, *Bruliony artykułów, odpisy dokumentów ...*, k. 30 {verso}.

²⁴ MNK, *Zbiór Wittyga*, MNK 558/27, NI (Numer Inwentarzowy) 110 508.

²⁵ Na temat prawdopodobnej daty lokacji Wąwolnicy patrz: Arch.KUL, mps, sygn. 51 129, K. Pisarek-Małyszek, *op. cit.*, s. 291–303.

²⁶ APL, *Akta miasta Wąwolnicy 1477–1811*: sygn. 16, *Sprawy dotyczące sukcesji, alienacji nieruchomości itp. 1798–1808*, k. 66 (rok 1775); sygn. 17, *Sprawy dotyczące zadłużeń różnych osób 1798–1809*, k. 110 (rok 1798), k. 79, 82, 87, 88, 90 (rok 1799).

²⁷ APL, *Akta miasta Wąwolnicy 1477–1811*: sygn. 16, *Sprawy dotyczące sukcesji...*, k. 65 (rok 1805); sygn. 17, *Sprawy dotyczące zadłużeń...*, k. 7, 11 (1806); sygn. 19, *Proces między Kośmidrem – Plucińskim i Dembowskim „occasione variarum pretensiarum” m.in. o grunt 1802–1807*, k. 39, 70, 78 (rok 1804), 77 (rok 1806); sygn. 20, *Proces Petersowej z Kośmidrem o prawo do gruntu 1805–1809*, k. 18 (rok 1805); sygn. 21, *Materiały dotyczące różnych spraw m.in. o wyrządzenie szkód 1799–1800, 1805–1808, 1819*, k. 3 (1800).

²⁸ APL, *Akta miasta Wąwolnicy 1477–1811*: sygn. 19, *Proces między Kośmidrem – Plucińskim...*, k. 64; sygn. 23, *Indeks akt miasta Wąwolnicy 1811*, s. 21.

²⁹ Zob. przypis 50, [w:] H. Seroka, *op. cit.*, s. 101.

³⁰ APL, *Akta miasta Wąwolnicy 1477–1811*: sygn. 16, *Sprawy dotyczące sukcesji...*, k. 66 (rok 1775); sygn. 20, *Proces Petersowej z...*, k. 18 (rok 1805).

rzego zabijającego smoka), ponieważ obecnie znane są tylko dwa przechowywane luzem odciski tej pieczęci, wykonane w czerwonym laku (il. 3). Ustalenie dokładnej chronologii obu odcisków nie jest możliwe, gdyż nie znamy dokumentów, do których oba odciski pieczętne były niegdyś przywieszane³¹. Nadal nie wiemy więc, kiedy dokładnie powstała młodsza pieczęć Wąwolnicy.

Jedno jest tylko pewne – znane nam miejskie akta, aż do 1808 r., pieczętowano starszą, średniowieczną pieczęcią.

Reasumując powyższe ustalenia, stwierdzam, że pieczęć, posiadająca w otoku napis S*CIVITATIS*DE*KVNIGISBERG*, najprawdopodobniej już od momentu prawnej lokacji Wąwolnicy przez kolejne stulecia, i to aż do XIX w., była urzędową pieczęcią miasta. Zastanawiające jest jednak, dlaczego miasto Wąwolnica legitymowało się pieczęcią, na której znajdowała się zupełnie inna nazwa osady: „Kunigisberg”. Co ciekawe, nazwa ta występowała tylko na pieczęci, nie została natomiast poświadczona w jakichkolwiek innych źródłach historycznych. Według ustaleń językoznawców słowo „Wąwelnica” („Wąwolnica”) oznacza tyle, co wzgórze czy też wyniesienie otoczone mokradłami, wodą³². Warto w tym miejscu przytoczyć bardzo interesujący zapis źródłowy, w którym odnajdujemy podane przez autora trzynastowiecznej *Kroniki wielkopolskiej* wytłumaczenie nazwy „Wąwel – Wąwolnica”: „Krak zbudował (...) gród, który od jego imienia został nazwany Krakowem, a przedtem miał nazwę Wąwel. Wąwlem bowiem nazywa się pewna nabrzmiałość, którą ludzie przebywający w górach mają zwykle na szyi z powodu picia wód; tak i góra, gdzie teraz leży gród krakowski, nazywała się Wąwel. Tam opodal, po drugiej stronie Wisły, istnieje małe wzgórze, na którym teraz zbudowany jest na Skałce kościół św. Michała, a miało ono zdrobniął nazwę Wąwelnica (...)”³³. Wiemy również, że po przetłumaczeniu słowa „Kunigisberg” otrzymujemy nazwę „Królewska Góra”. Moż-

³¹ MNK, *Zbiór Wittyna*, MNK 567/24, NI (Numer Inwentarzowy) 162 797, 162 798.

³² Językoznawcy zwracają uwagę, że w starszej formie (Wąwelnica) występuje ten sam pierwiastek, który pojawia się w nazwie „Wawel” [dawniej „Wąwel”] (S. Warchoł, *Nazwy miast Lubelszczyzny*, Lublin 1964, s. 207). Według Witolda Tazycykiego pierwotne znaczenie wyrazu „wąwel” było identyczne jak słowa „grąd”, którego używano na określenie „miejsca wyniosłego i suchego wśród łąk błotnistych; też łądu, ostrowu oblanego dookoła wodą”. Od rzeczownika „wąwel” pochodzą różne typy nazw np. Wąwelnia, Wąwelno czy też Wąwelnica (idem, *Historia i znaczenie nazwy Wawel*, „Rozprawy i Studia Polonistyczne I”, 1955, s. 49, 57). We wszystkich wymienionych nazwach powtarza się cząstka „wel”, pochodząca z prasłowiańskiego „vül”, która oznaczała niegdyś wilgoć, wodę, ciecz (K. Rymut, *Nazwy miast Polski*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1980, s. 258. Zdaniem K. Rymuta nazwa Wawel [Wąwel] oznacza po prostu „gród położony wśród wody”). Pod względem semantycznym nazwa ta zaliczana jest do grupy nazw topograficznych, a więc określających m.in. ukształtowanie powierzchni, szatę roślinną terenu, na którym powstała dana miejscowość, a wraz z nią jej nazwa (S. Warchoł, *op. cit.*, s. 208). Czesław Kosyl uważa, iż nazwy z przyrostkiem: -ica, -nica, pośród których zamieścił także Wąwelnicę, stanowią dość archaiczną grupę nazw topograficznych, stosunkowo rzadko występującą na Lubelszczyźnie (idem, *Nazwy miejscowe dawnego województwa lubelskiego*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1978, s. 33; idem, *Osadnictwo na obszarze dawnego województwa lubelskiego w świetle badań nad nazwami miejscowymi*, „Rocznik Lubelski”, 1976, t. 19, s. 10). Reasumując, stwierdzam: nazwa Wąwolnica (pierwotnie Wąwelnica) sugeruje, że wyniesienie, na którym to osiedle powstało, położone było „w wodzie, a raczej wśród wody”, albo też „otoczone wodą, bagnistymi łąkami” (S. Warchoł, *op. cit.*, s. 208), co zgadza się z obecnym położeniem Wzgórza Kościelnego, na którym usytuowane było średniowieczne wąwolnickie miasto.

³³ *Kronika wielkopolska*, tł. K. Abgarowicz, Warszawa 1965, s. 55–56.

na zatem zastanawiać się, czy nazwa „Kunigisberg” nie stanowi po prostu obcojęzycznego odpowiednika nazwy „Wąwelnica”, przy czym do słowa „góra” dodano przymiotnik „królewski”, co przypuszczalnie miało podkreślić monarszą własność osady³⁴. Jeżeli przyjmujemy, że starsza pieczęć Wąwolnicy powstała w krótkim czasie po lokacji prawnej miasta, co jest bardzo prawdopodobne, skoro wąwolnickie władze posługiwały się tą pieczęcią już w początkach XV w., wówczas można założyć, że w akcie lokacyjnym miasta Wąwolnicy, być może obok starej nazwy osady, zapisano nową, obcojęzyczną nazwę – „Kunigisberg”. Jednak nazwa ta nie przyjęła się, zaś jedynym śladem jej istnienia pozostał tłok pieczętny z napisem „Kunigisberg”. Idąc dalej tym tokiem rozumowania, zastanówmy się, dlaczego w ogóle doszło do takich komplikacji przy nazewnictwie miasta. Szukając odpowiedzi na to pytanie, posłużmy się pewną analogią, mianowicie powróćmy raz jeszcze do wspomnianego wcześniej dokumentu lokacji Bydgoszczy, wystawionego w 1346 r. Dowiadujemy się z niego, iż dwóm zasadźcom, Janowi Kiesselhult (Kesselhut³⁵) i jego towarzyszeni Konradowi, król Kazimierz Wielki wydał zezwolenie na lokację miasta o nazwie Kunigesburg [„królewski gród”], położonego przy (obok,) grodu (zamku) Bydgoszcz [„(...) ad castrum Bydgoszcz oppidi nomine Kunigesburg”]³⁶. Obaj zasadźcy byli z pochodzenia Niemcami. Jednakże niemiecka nazwa „królewski gród” nie przyjęła się, zaś na miasto rozciągnięto dotychczasową nazwę warowni, zwanej Bydgoszcz³⁷. Być może z podobną sytuacją mamy do czynienia w przypadku Wąwolnicy. Jak wiemy, na wąwolnickim Wzgórzu Kościelnym znajdował się najprawdopodobniej gród i to właśnie do niego odnosiła się nazwa „Wąwelnica”. Osada miejska zaczęła przypuszczalnie rozwijać się w miejscu usytuowanego na tymże wzgórzu podgrodzia. Dokument lokacyjny jedynie prawnie usankcjonował istnienie tej osady przy grodzie zwanym Wąwelnica. Bardzo możliwe, że do owej lokacji, w dodatku dokonanej na jakiejś odmianie prawa niemieckiego, monarcha posłużył się niemieckimi kolonistami³⁸. W akcie lokacyjnym, ze względu na pochodzenie kolonistów, nazwę osady zapisano jako „Kunigisberg”, co wolno traktować jako przetłumaczoną nazwę sąsiadującego z osiedlem grodu, ewentualnie jako określenie położenia samego miasta – na wzgórzu (górze). W ten sposób można by wyjaśnić istnienie na tłoku pieczętnym Wąwolnicy intrygującego napisu: S*CIVITATIS*DE*KVNIGISBERG*. Jednak nazwa „Kunigisberg” nie zyskała aprobaty wśród polskich mieszczan i dlatego nie wystąpiła w żadnym z zachowanych do dziś zapisów, zaś osada miejska nadal określana była dawną nazwą – Wąwelnica.

³⁴ Miasto Wąwolnica wraz z przedmieściem stanowiła własność królewską: „Wanwelnycza, oppidum regium (...)”, [w:] J. Długosz, *Liber Beneficiorum dioecesis Cracoviensis*, t. 3: *Monasteria*, Kraków 1863–1864, s. 255; „Suburbium oppidi etiam regium (...)”, [w:] *ibidem*, t. 2: *Ecclesiae Parochiales*, s. 568.

³⁵ Właściwe nazwisko podają za J. Maciejewskim, zob. *idem*, *op. cit.*, s. 25.

³⁶ KDP, t. 2, cz. 2, dok. nr 496, s. 694.

³⁷ za: J. Maciejowski, *op. cit.*, s. 25–28; M. Borzestowski, *op. cit.*, s. 143–144.

³⁸ O niemieckich kolonistach, którzy mogli założyć miejski ośrodek w Wąwolnicy wspominali również M. Gumowski (*Herby...*, s. 11–12) oraz H. Seroka (*op. cit.*, s. 42). Drugi z autorów sugerował także, iż nazwa „Wąwelnica” może być interpretacją niemieckiej nazwy „Królewska Góra”, zob. H. Seroka, *op. cit.*, s. 41–42.

Wykaz skrótów

APL – Archiwum Państwowe Lubelskie

Arch.KUL – Archiwum Uniwersyteckie KUL

Arch.PBiNA – Archiwum Pracowni Badań i Nadzorów Archeologicznych, ul. Grodzka 7 w Lublinie

Arch.ROBiDZ – Archiwum Regionalnego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków w Lublinie

Arch.WOSOZ – Archiwum Wojewódzkiego Oddziału Służby Ochrony Zabytków w Lublinie

BHŁ – Wojewódzka i Miejska Biblioteka im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie

BKUL – Biblioteka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego

KDP – Kodeks Dyplomatyczny Polski

MNK – Muzeum Narodowe w Krakowie

ZDKiDK – Zbiór Dokumentów Katedry i Diecezji Krakowskiej

ZDM – Zbiór Dokumentów Małopolskich

Two Municipal Seals of Wąwolnica

Summary

Wąwolnica was one of the oldest municipalities in the Lublin region during the Middle Ages. In the course of its history, the town used two different municipal seals. The first, and older, seal of Wąwolnica is about 64 mm in diameter and it bears a legend in capitals with some elements of uncial writing S(IGILLUM)*CIVITATIS*DE*KVNIGISBERG* (Seal of the City of Kunigisberg). The other seal of Wąwolnica, with the inscription "SIGILLUM OPPIDI WAWELNICENSIS" along the surround, is about 34 mm in diameter. It bears a depiction of St. George, facing left, slaying the dragon. A survey of the relevant source material has found an image of the seal (S(IGILLUM)*CIVITATIS*DE*KVNIGISBERG*) in a document attesting the authenticity of an ownership title issued by the municipal court of Wąwolnica in the early 15th century. Thanks to this discovery, it has been found that the earliest evidence of the Wąwolnica seal dates from 1424, not from the years 1581–1582, as previously believed. [MF]

1. Najstarszy wizerunek średniowiecznej pieczęci miasta Wąwolnicy. Pieczęć była przywieszona do dokumentu z 1424 roku (Wojewódzka i Miejska Biblioteka im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie, rkps 1828, k. 30 verso)



2. Odcisk średniowiecznej pieczęci miasta Wąwolnicy. Pieczęcią tą został opieczętowany dokument z 1805 roku (Archiwum Państwowe w Lublinie, Akta miasta Wąwolnicy, sygn. 16, k. 65)





3. Odciski młodszej pieczęci (czas jej powstania nie jest znany) miasta Wąwolnicy (Muzeum Narodowe w Krakowie, Zbiór Wittyga, MNK 567/24, NI [Numer Inwentarzowy] 162 797, 162 798)



4. Odcisk starszej pieczęci miasta Wąwolnicy (opublikowany [w:] „Tygodnik Ilustrowany”, 1899, nr 24)



5. Odcisk młodszej pieczęci miasta Wąwolnicy (opublikowany [w:] „Tygodnik Ilustrowany”, 1899, nr 24)